

# KURJER LITIEWSKI

w WILNIE dnia 20 Marca. V. S. ROKU 1807

S. PETERSBURG V. S. d. 8 Marca. Tajny Konsyliarz Xawery Chomiński w proźbie podanej J. J. Mci d. 28 lipca r. 1806 wyrazi: iż wielorakie nieszczęścia w życiu zdarzone przywiodły jego do tej konieczności, ażeby przedawał majątek iedynie dla zaspokojenia siebie przez satysfakcją wierzycielom uczynioną. Dwa lata już minęły, iak przez gazety wezwwał tych wszystkich do stawienia się z pretensjami dla rozrachunku z nimi w Wilnie pod okiem rządu, lecz kupujący majątek jego nie widząc w dawnych prawach Polskich iasnego przepisu na przypadek uchylenia się od stawiania wyzwanym, ażeby takich pretensye upadały, lękał się nabywać majątek przeto, żeby kredytowie nie iawiący się na wyzwanie Chomińskiego, w czasie późniejszym nie zaczęli ich klócić różnemi do majątku pretensjami. Zupelne zapewnienie, iż Chomiński nie ma więcej długów nad owe które sam pokazuje, nie zaspokaja kupujących dobra jego; chcą być prawnie ubezpieczonemi w nabyciach swoich. Więc na dopełnienie niedostatku w prawach, innego środka nie widzi Chomiński, iak udać się do władzy naywyż zey J. J. Mości, i naypoddaniey prosić o rozkaz, ażeby ci którzy w 6 miesiącach nie oświadczą swoich pretensyi do Chomińskiego w sądzie głównym Wileńskim departamentu 2, a przez to ukryć zechcą pretensye swoje do czasu dalszego, traciłi prawo poszukiwania ich na kupujących majątek, lecz tych zostawiając w spokojney dzierżawie, dochodzili swoich pretensyi na Chomińskim i na majątku jego po sprzedaży dobr pozostałym. Nie śmiałby zatrudniać J. J. Mość prozbą swoją, gdyby dawne prawa Polskie dostatecznemi były na uwolnienie Chomińskiego i wierzycielów od uciążliwego i długo trwającego konkursu, który ze stratą iest połączony. Jedyńa władza prawodawcza J. J. Mci dać może iemu środek rozdzielenia się uczciwym sposobem z wierzycielami swoimi, ochronić od pieni i przewłoki.

Zatém Minister sprawiedliwości X. Łpuchin doniósł Senatowi d. 4 grudnia o następującym rozkazie naywyższym. J. J. Mość wysłuchawszy tę prozbę rozkazał raczył odesłać oną do rządzącego Senatowi na ten koniec, ażeby wszedłszy w roztrząśnienie pobudek od Chomińskiego przełożonych, zrobił należyte postanowienie, i przyniósł do wyroku J. J. Mci.

Dopełniając rozkaz naywyższy, Senat w powszechném zebraniu 3 pierwszych departamentów rozkazał. Ponieważ w Litewskim Statucie rozdz. 7 art. 10 części 1 postanowiono Stanowimy, kto kupi majątek nieruchomy, i zapłaci pieniądze, posiada on spokojnie, drugi zaś ktokolwiek mający na tymże majątku porządkiem prawnym dług zabezpieczony przed przedaniem ieszcze onego, przemilczy o zastawie swojej po sprzedaży 3 lata, i poszukiwać nie będzie, taki choćby miał wydane pozwy, upominające listy nie

ma już prawa poszukiwać długu swojego na majątności przedaney, lecz ma dochodzić pieniędzy swoich u dłużnika.

Stosując tę ustawę prawa z prozbą Tajnego konsyliarza Xawerego Chomińskiego, Senat znajduje z iedney strony, że według tego prawa wyraźnie iest zastrzeżono, ażeby kupujący nieruchome majątki po upływnieniu 3 lat klócenia nie byli za dług przedających one; przeciwnie zaś wierzyciele chcący dochodzić swoich pretensyi mając dostateczny termin 3 letni, mogli czynić odezwę, i poszukiwać długu swego. Lecz z drugiej strony nie podobno zostawić bez uwagi tego, że prawo nie przepisuje, iakimi środkami należy określić istców o przedazach nieruchomego majątku za długi. W terażniejszym przypadku Tajny konsyliarz Chomiński, iak pokazuje się z prozby i go, już przed 3 laty przez Gazety Wileńskie oświadczaiąc przedaz majątku swego, obwieszczał razem swoich wierzycielów, przeto zamiar jego w tém zdarzeniu być nie mógł tajny nikomu. Uważając ten krok Chomińskiego publiczny do przedazy majątku, ażeby jego wierzyciele nie mogli później odwoływać się do niewiadomości o tej przedazy. Senat czyniąc zadość prawney prozbie Chomińskiego, która nikomu żadney przykrości i szkody nie przynosi, sądzi ażeby tajny konsyliarz Chomiński ogłosivszy to postanowienie, ponowił ieszcze doniesienie publiczności o przedazy majątku swego, z wezwaniem wszystkich wierzycielów swoich, przez gazety S. Petersburgskie, Moskiewskie, i Wileńskie, po uczynion y zaś publikacyi wierzycielom jego zostaje się ieszcze do stawiania z pretensjami rok czwarty, zaczynając ten od d. 1 lutego r. 1807, do tegoż dnia i miesiąca r. 1808. Ten zaś termin ostatni będzie; kto z wierzycielów przed upływnieniem onego nie złoży dowodów na długowe pretensye swoje w kancelaryi Litewsko Wileńskiej Gubernii Szawelskiego sądu powiatowego gdzie leży majątek do przedazy, taki po upływnieniu czwartego tego roku, nie u kupujących majątek Chomińskiego, dochodzić będzie swoich pretensyi, lecz na majątku po sprzedaży Chomińskiemu pozostałym, według wyż wyrażonych praw Statutowych.

S. PETERSBURG VS. d. 8 Marca. Dalszy ciąg wypisu z dziennika o wojennych czynnościach armii Jego Imperatorskiej Mości pod główném naczelnictwem Generała Barona Benuigsena od d. 15 lutego do d. 27.

D. 15 główna kwatera wojsk Rossyiskich znajdowała się w Landsbergu Generał Lieutenant Patow doniósł, że Szef 7 pułku strzeleckiego Generał Maior Korf kommanderujący w przedney straży oddziałem, przez nieostrożność dopuścił nieprzyjacielowi przypuszceni atak niespodziany na niego we wsi gdzie ten oddział był rozłożony; w tém zdarzeniu sam wodz za-

brany został w niewolę; zabity z naszej strony 1 Oficyer, 1 unterofficyer, 20 nierzy 47; raniono 2 Stabs Officyerów 4 Officyerów; więcej 100 żołnierzy. Korpus wojsk Pruskich pod komendą Generała Lieutenanta Lestoc postawiony był przeciwko dywizyi Francuzkiej Marszałka Bernadotte między Mehlsak i Heiligenpel na które miejsce przybyła z pomocą piąta dywizya armii Rossyiskiej; zatem nieprzyjaciel most spaliwszy w Braunsbergu odstąpił do Altstadt. Tegoż d. 15 doniósł Generał Lieutenant Płatow, że Generał Maior Ilowayski 5 przybyły z lewey strony Gutstadu od korpusu Generała Lieutenanta Tolstoy, i Generał Maior Denisow przybyły z prawey strony, połączwszy się z półkami kozackimi, które się znajdowały przy Generale Lieutenantcie Płatowie, zbliżyli się do Gutstadu, i uderzywszy na nieprzyjaciela wyruszyli go z miasta, i gonili do Allenstein więcej mili. Przy tej okoliczności Francuzi w zabitych, utracili około 40 ludzi, w niewolę zabrano 55, odbito uaszych ięńców więcej 100 ludzi.

D. 16 główna kwatery i miejsce do gromadzenia się armii Rossyiskiej przeznaczone w Landsbergu były. Korpus Generała Lieutenanta Graffa Tolstoy do Bischofstein przyszedł, i formował lewe skrzydło nasze.

D. 17 wiadomość odebrano, iż Generał Maior Knorring napadłszy z oddziałem wojsk lekkich na nieprzyjaciela w Allenstein, wielu położył trupem w niewolę zabrał 50 żołnierzy, ięńców zaś Rossyiskich oswobodził około 200 ludzi.

D. 18. Korpus wojsk Pruskich Generała Lieutenanta Lestoc zostawał w dawniejszym stanowisku, forp czty zaś rozłożone były nad rzeką Pasarzą od Lingwalde za Braunsberg.

D. 19 wojska Rossyiskie zostawały w dawnym stanowisku. Naprzeciw korpusu Pruskiego Generała Lieutenanta Lestoc nieprzyjaciel rzekę Pasarzę przeszedł u Braunsberga, i zajął Neustadt. Odebraliśmy ustne doniesienie od przedniej straży Generała Maiora Markow, że oddział Generała Maiora Xiążęcia Szczerbatowa był atakowany od nieprzyjaciół w siłach przewyższających pod uaczelnictwem Marszałka Ney w Gutstadzie i został zmuszony cofać się ku wsi Peterswalde, zatem rozkazano Generał Maiorowi Markow połączywszy się z onym oddziałem formować straż tylną 3, 4, 7, i 14 dywizyi, którym zalecono było ciągnąć do Peterswalde innym zaś dywizyom przybywać do Heilsberga.

D. 20 w różnych utarczkach straż przednia wojsk Rossyiskich zabrała w niewolę 2 Officyerów Francuzkich, Sekretarza, i 74 żołnierzy. Nieprzyjaciel odstąpił od korpusu wojsk Pruskich Generała Lieutenanta Lestoc po dawnemu ku Braunsberg, który zatem rozstawił linią straży nad rzeką Pasarzą. Od d. 20 do d. 26 lutego nie zaszło nic ważnego, i wojska Rossyiskie zostały się w dawniejszych stanowiskach.

S. PETERSBURG VS. d. 8 Marca. Generał Repin przyjmuje się do służby w randze Generała Lieutenanta GM. Miller przyjęty do służby będzie Szefem 30 półku strzelców, na miejscu Półkownika Kozłow, który został komendantem tegoż półku Półkownik Sabonieiew umieszczony w 3 półku strzelców. Fligel Adiutant J. J. Mości Rotmistrz Xiążę Galicjin, który się dystyngwował przeciwko nieprzyjaciółom, otrzymał rangę Podpółkownika. Kawalergardów półku Rotmistrz Dmitriew został Półkownikiem. W Rostowskiem półku muszkietyerów rangę wyższą otrzymali;

Ciechański, Oranowski, Cytowicz, Kuliczewski, Proszkiewicz, Korzeniewski, Gobiata, Makarski, Sidorowicz, Zabłocki, Przyemski, Rychlicki, Podbipięta, Waszklewicz, Umiecki, Iuriewicz, Olszewski, Dyakiewicz, Ladzki, Lubanski.

Leibgwardyi artylleryiskiego batalionu Kapitan Skrawcow został Półkownikiem. Maior Czysiakow umieszczony w 25 półku strzelców. Półkownik Zmiiewski w 4. Podpółkownik Gołownin, Maior Flebs w Wilmanstradzkiem muszkietyerów. Naznaczeni komendantami półków, Szirwańskiego muszkietyerów Maior Pietrowski; Orenburskiego dragonii Maior Sonnenbach, Wilmanstrandzkiego muszkietyerów Półkownik Palibin. Oświadczone ukontentowanie najwyższe komendantowi Dońskiego półku Kozaków Półkownikowi Czernozubow, że półk sobie powierzony przeprowadził do szykowności doskonałej. Półkownik Liebhard naznaczony Szefem Półtawskiego muszkietyerów półku, na miejsce GM. Sorokina, który zostanie w armii. Maior Kurbatow będzie komendantem 19 strzelców. Podpółkownik Zas umieszcza się w Pskowskim dragonii. Polegli w bitwie Półkownik Ascheberg, Maior Wik wymazani z rang listy. Oświadczone ukontentowanie dystyngwującym się w bitwie mężtwem Nowogrodzkiego półku muszkietyerów Podpółkownikowi Bak tńskiemu, Maiorowi Głazow, Porucznikowi Bezobrazow.

Oficyerowie następujący za waleczność okazaną w bitwie z nieprzyjacielem d. 29 listopada na wyspie Czuzolo w nadgródzie otrzymali. Półkownik Bobissel order S. Włodzimierza 3 klasy; Podpółkownik Boboiedow, Chorąży Charitonow, brat Metropolity Czarnogórskiego Sab Markowicz order S. Jerzego 4 klasy. Porucznik Rosenberg Chorąży Dragniewicz, Bieloy, Charłamow, Kapitan Mamonowicz. Jzb t, Zytkow, Porucznik Woiejkow, Chorąży Lepieskin Lobeski, Krasowski, Kapitan Bołotnikow, Podporucznik Mraczkowski, Porucznik Albowski, Podporucznik Timu order S. Anny 3 klasy. Za mężtwo okazane d. 10 grudnia na wyspie Brazzo: Maior Romanowicz, Kapitan Goremikin order S. Włodzimierza 4 klasy.

Doktor Ellisen w nadgodę ochoczezy służby otrzymał rangę Konsyliarza stanu. Aktualny stanu konsyliarz Łaba będzie Gubernatorem cywilnym Pskowskim. Aktualny stanu konsyliarz Baron Asch będzie cywilnym Gubernatorem Smoleńskim. Stanu Konsyliarz Pośnikow został aktualnym stanu konsyliarzem.

Kurlandzcy poddani skarbowi w Nider Bartau obchodząc pamiętkę zwycięstw odniesionych nad Francuzami przez waleczne wojska Rossyiskie, z własney ochoty swoiey postanowili dać pomoc ile było w ich mocy, tym ludziom z własnych ziomeków, którzy w bitwach ranę odnieśli. Więc Szambelanowi Funk zlecili ci mieszkańce cnotliwi, za których przykładem pozniey poszli niektórzy ze Szlachty przesłać ranionym i chorym Rossyanom, koszule, płótno, szarpia, i znaczną sumę pieniędzy.

KROLEWIEC d. 28 lutego. Dzień już temu trzeci, to jest d. 24 ruszyła z tąd znown główna kwatery Generała Barona Benigsen, d. pierwszego była w Kreutzburgu, daley w Zinten stanęła, postępując za temi korpusami, które ścigają nieprzyjaciół. Obywatele miasta naszego oświadczyli powszechnie i gorliwe dzięki temu mężowi dostoynemu, którego nie spracowanej czułości wińniemy, że w tém mieście w okolicznościach tak trudnych zachowany był porządek doskonały.

Straż przednia wojsk Pruskich, które zostają pod naczelnictwem Generała Leutenanta Lestoc, mianowicie zaś dwa bataliony grenadyerów, d. 26 uderzyły na miasto Heilsberg. Nieprzyjaciel ebociaż mający dwa półki, wypędzony z miejsca, poniosł w tém zdarzeniu klęskę bardzo znaczną. D. 22 Major Arnim służący w półku Boillodz, na czele jednego tylko podjazdu konnego uderzył na miasto Bischofstein, wypędził z onego Francuzów, i ludu wiele zagarnął w niewolę. Forpoczty Generała Lieutenanta Pletz potkawszy się z nieprzyjacielem w okolicach Braunsbergkich, wiele utarczek z nim odprawiły; w tych gonitwach zabrano w niewolę wielu Francuzów należących do korpusu Marszałka Bernadotte. Według późniejszych wiadomości, nieprzyjacielskie wojska oddaliły się z okolic Gdańska. Pod miastem Dirschau zaszło silne spotkanie między wydziałem garnizonu Gdańskiego i buntownikami, w którym ostatni zupełnie rozgromionymi zostali. Do Elbląga przed kilku dniami wkroczyły 3 tysiące jazdy nieprzyjacielskiej, wczora zaś tamże czekano jeszcze 2 tysięcy piechoty.

Preussisch Eylau w czasie krótkim wytrzymać musiało wszystkie nieszczęścia zdarzające się na wojnach. Trzykroć Rosyianie atak przypuszczali do tego miasta, i wypędzali Francuzów, nawet po skończonej bitwie nieprzyjaciel razy kilka zabierał się do rabunku; ten dom w którym stanął Buonaparte, był równie z innymi rabowany; największe bezprawia i grabieże działy się w tej porze, gdy Buonaparte miał główną kwaterę w tém mieście. Czyli on nie mógł, czyliż nie chciał ukrocić gwałtów których dopuścili się żołnierze jego: Gospodarz domu w którym Buonaparte mieszkał, b edny Kapitan skarżył się przed nim, iż jest przywiedziony do ostatniej zguby, i odebrał od Buonapartego w nadgodę szkód poniesionych 12 Friedrichsdorów.

GDANSK d. 10 lutego. Francuzka polityka celem oślepienia powszechności, roznosi po świecie nierzetelniejsze wieści o powodzeniach oręża swego. Tak bezwstydnie i niesłusznym sposobem przywłaszczył sobie nieprzyjaciel zwycięstwo pod Pułtuskim; do teyże niewierności należy domiesienie o bitwach zaszłych między Francuzami a korpnsem armii Pruskiej pod kommandą Generała Lieutenanta Lestoc będącym na końcu miesiąca grudnia, i inne tym podobne; dla przykładu przywodziemy, co nieprzyjaciel napisał po wszystkich gazetach. Korpus armii Pruskiej znajdujący się pod Soldau, złożony z 6 tysięcy ludu, rozproszony został zupełnie, i zagnany na błota etc.

Przeciwno wymyślonymu fałszowi od Francuzów, ten korpus Pruski, któremn według ich powieści, należało sposobem nayneździejszym w błotach zaginać, dotąd jeszcze nie przestał okazywać przeciw nieprzyjaciolom waleczność i męstwo, i miał zaszczyt być uczestnikiem sławnego spotkania pod Preussisch Eylau. Tenże korpus od czasu iak Francuzi osądzili za ugrzęzły zupełnie w błotach, jeszcze podziśdzien nawet potrzeby nie miał być dopełnionym przez wojska świeże, wyiowszy kilka szwadronów, i teraz łączy się z drugimi Prussaków korpnсами, które marsz z Memla zaczęły.

Przywiedziony przykład na zabicie nierzetelnych baiek wymyślonych przez Francuzów, pokaznie iż nieprzyjaciel znajduie siebie przynaglonym udawać się do bezwstydných wymyśłów i wybiegów chytrych, ażeby uieprzestańnie utrzymał wojsko swoje i cały na-

rod w gorliwej chęci do zamierzonego celu. Bardzo przykra rzecz byłaby dla armii Francuzkiej przyznawać się do klęsk poniesionych; zatem nieprzyjaciela używają iakich tylko mogą środków i omamienia, żeby tylko utail hańbę ich okrywającą po dwóch bitwach przegranych. Strata 30 tysięcy najlepszego rycerstwa, mianowicie w okolicznościach terazniejszych, być dla nich musi bolesną nieskończenie. Świeże wojska Rossyiskie stoją pod Memlem, nad Dźwiną, i po innych miejscach; wielka armia zwycięzka nieprzyjaciol uchodzących ściga. Przez czas długi Francuzi przyznac się nie chcieli, że ich zwyciężono, lecz wzdostające codzień siły wojsk zprzymierzonych, niebezpieczeństwo rosnące dla nieprzyjaciol, rzecz całą wyiaśniły, i naostatek przymusiły przeciwną stronę, ażeby dumę swoją dała na ofiarę, dla ocalenia reszty wojsk iey pozostałych.

Napadania codzień ponawiane od wojsk Rossyiskich po owej bitwie w Preussisch Eylau wygranej, zaszły później tak nagle i śpieszne cofnięcie się wojsk nieprzyjacielskich, służą za dowod niezaprzeczonej koryści i zwycięstw odniesionych przez armie zprzymierzone nad Francuzką. Wydający publiczne wiadomości ponieważ zupełnie są zawistemi od nieprzyjacielskiej władzy, zapewne nie przestaną ochraniać przyjaciol swoich, i wszelkim sposobem ukrywać będą ich przegrane i klęski; lecz rozsądna i przezorna powszechnosc nie omieszka zapewne wzgardzić kłamstwem, a z dowodów iasných pozna prawdę istotną.

BELGRAD d. 25 lutego. W katedralnym kościele tutejszym odprawiło się uroczyste nabożeństwo za szczęśliwe zdobycie twierdzy Sabacz; zgromadzeni byli z duchownych dostoinieysi, iakoteż przedni urzędnicy wojskowi i cywilni z całą narodu Serwianów starszyzną. Gdy Te Deum śpiewano, stojący w paradzie przed świątynią korpus wojsk krajowych kommandy Stanoia Stamatowicza dawał ognia z ręczney broni; grały po wałach armaty. Pełnomocnik Turcki, co imieniem Sultana dał nam pokoy, Mohasil wyjechał do Sabacz; z tey twierdzy do ostatniego wyszli Muzułmaui rozmaitemi drogami pośpieszając do swoich. W mieście naszym od czasu dobycia onego, znajdował się przy Naczelniku Czerny, drugi posłaniec Selima 3; ten wszystkim Turkom tu bawiącym rozkazał, żeby iechali do Semendryi, gdzie czekać mają, dopóki on i Mohasil nie ukończą zupełnie roboty z Synodem Serwianów zaczętey. Słychać że po śmierci Passwana Ogłou żaden z 2 iego namiestników nie został następcą iego, lecz kommandę wojsk Baszy Wididinu najwyższą miał otrzymać Kusanzy Ali wstawiony długiemi oblężeniem, które wytrzymał w Belgradzie.

WIEN d. 4 Marca. Rząd nasz zrobił niedawno ustawy wielorakie, ażeby coraz mniej cyrkulowało bankocetłów w krajach Monarchią Austryacką składających, a ich miejsce zastąpiła gotowa moneta złota, srebrna, miedziana, którey bardzo wiele z Węgiel prowadzą nieustannie do prowincyi rozmaitych.

Od granic Włoskich iest wiadomość, że Francuzi do kraiu przedtym Weneckiego sprowadzają, lud zbroyny; wszystkie dziś miasta nie tylko Francyi południowej i wschodniej za Alpami, aleteż Piemont, Liguria, Lombardia cała wypróżnione być mają z żołnierza, tym końcem ażeby dopełnić 100 tysięczną liczbę w tych stronach. Od armii Neapol zastępniaćey przyidzie 25 t. tyleż spodziewają się Hiszpanów. W Wenecyi lękaiają się obywatele szturm i lądowania nie-

przyjacielskiego; Angielskie eskadry napelniły odnogę Adryatycką, zamykając porty przeciwników.

NEAPOL d. 6 lutego. Po oddaleniu się Masseny do Niemiec G. S. Cyr przyiósł najwyższą komendę wojsk Francuzkich w kraju naszym. W tej stolicy i kilku innych miastach Józef Bonaparte zaciągnął kompanię ochotników, która ma być posłaną do Pruss dla ćwiczenia się w rzemiośle wojennym; wszyscy konni, z rodziny znaczniejszych; i chociaż konie, broń mundury mieć będą ze skarbu, krewni jednak z nich każdemu dawać muszą corok najmniej 100 dukatów; żaden lat młody 20 mieć nie powinien. Przed kilku dniami skazano tu na śmierć 3 braci rodzonych nazwiskiem Abbatemarco, i niejakiego Garvasio; wszystkich 4 obwinili Francuzi że w r. 1799 pozabijali wielu żołnierzy Napoleona chorych i ślepych którzy z Egiptu powracając do ojczyzny, burzą zapędzeni zostali ku brzegom Calabrii; nadto w roku przeszłym, gdy mieszkańcy tej prowincyi za przewodnictwem wojsk Angielskich G. Stuart, powstali przeciw najeźdźnikom Królestwa, ci ludzie przyłączyli się do rodaków, i poszli w niewolę. Listy od armii Egipskiej przy nich znalezione rzecz, iak słycać odkryły.

HAGA d. 15 lutego. Nową rządzi ustawą, dwa ordery Hollenderskie niedawno utworzone, iedności i zasługi w ieden są złączone; jutro będą rozdawane ich znaki; po tym obrzędku nastąpi zaraz drugi rozdawania wojsku narodowemu chorągwi nowych. Obywatele miasta Londynu pokazali się wspaniałemi dla nieszczęśliwych Leydeńczyków, przesyłając im blisko 16 t. RS. W mieście padłm liczymy domów zupełnie zniszczonych 800; uszkodzonych zaś naprawa kosztować będzie 500 t. złot. Holl. Wszelkiey potrzebie dostarczą ofiary dobrowolne; w mieście naszym zło ono 60 t. złot. w Amsterdamie bez porównania więcej. Weteran Admiral Kinsbergen przesłał 5 t. bogatsi od niego znaczniejsze dary.

Z wyspy Trinitady odbieramy wiadomość o stanie dzisiejszym G. Miranda. Mieszka w porcie stołeczny z ludem swoim, który umiera z głodu prawie. Oddaliwszy się z prowincyi Carracas udał się do Barbados, gdzie wylądować nie śmiał aby przytrzymanym nie był od swoich wierzytelców którzy iemu znaczną summę pożyczili w nadzieję zysku. Kupcy Trinitady prozbę podali Gubernatorowi, żeby człowieka niespokojnego oddalił z kraju; odpowiedziano że to być nie może, lecz oraz przydano, iż Miranda wypraw zaczępných czynić nie będzie w osadach Angielskich, chyba rząd z Europy przysłał rozkaz na to wyraźny. W Ameryce północnej i na wyspach Antylskich młodź najbardziej ma w obrzydzeniu imię G. Miranda słysząc iaki los tych potkał, którzy iemu zaufali. Długi tak wielkie zaciągnął na każdym miejscu, iż bez wątpienia dziś osławiony, wzgardzony, wszędzie byłby zatrzymanym, gdzie kolwiek lądować zechce.

Obywatele miasta New Yorck prozbę podali Kongressowi, przekładając, że ich miasto dziś iedno z najbogatszych i największych RPtey, które handel prowadząc z całym światem przychodzi do stanu kwitnącego, nie jest iednak opatrzone twierdzami, od morza najbardziej, tak dalece iż gdyby Amerykanie wojnę z kim zaczęli; ieden okręt liniowy nieprzyjaciół za pomocą kilku fregat mocen jest, nie tylko port zamknąć, statki do niego zawiające lub wychodzące zatrzymać, ale też miasto bombardować i zniszczyć. Proszą zatem, ażeby najwyższa zwierzchność New Yorck przyzwolicie utwierdzić kazała, a jeżeli skarb publiczny nie może dać summ potrzebnych, dadzą mieszkańcy

b gatsi dla własnego i przyszłych pokoleń bezpieczeństwa.

W porcie Anvers Francuzi na miejscu fregaty niedawno spuszczoney na wodę, zaczęli budować okręt liniowy Dalmate od 74 armat; z liczby 9 temu podobnych, które zaczęte są od lat kilku, 3 tylko wkrótce mogą być dokończone, 6 roboty idzie bardzo opieszale.

BERNE d. 17 stycznia. Officyerowie od Landammana i Cantonów obrani zatrudniają się rekrutowaniem, ażeby regimenta Szwajcarskie na żołąd Francuzki iść mające iak narychlej mogły być dopełnione; cudzoziemców nawet przyjmują wielu. Landamman do miasta Arau zwołał deputatów z Zurich, Berne, Basel, S. Gall, Argow, Vaud, ażeby pocztę narodową urządzili, i sposobem przyjacielskim pogodzili spory zachodzące o granicę między niektórymi prowincyami.

Inne narody widzą u siebie odmiany polityczne, Szwajcarowie doświadczamy fizycznych. Zapadły, iak wiadomo, góry niektóre w Cantonach Uri, Schwitz etc; niedawno wzruszyła się większa od nich w Guldau, wiele wsi zginęło w Nidwalden etc. Dziś podobney klęski co chwila wyglądają około jeziora Sempach, widząc wszystkie znaki poprzedzać zwykle to nieszczęście; osiada ziemia, otwierają się w niej straszne przepaści, z gór wierzchołka oderwane skały ułomki niszczą domy pastwiska, i role, wypełniają jeziora.

CASSEL d. 19 lutego. G. La Grange zwołał stany Elektoratu Haskiego; zgromadziły się w d. 10 do stolicy naszej; pierwszym obrad przedmiotem z rozkazu nieprzyjacielskiego były summy znaczne, które w lepszych czasach Elektor dobroczynny pożyczał poddanym; wszystkie dziś nieprzyjaciel z procentami sobie wracać każe, niby własność swoją. Co daley czynić każe nie wiemy; kraj napelnia się coraz bardziej żołnierzem, chociaż kwitnie pokoy po uśmierzeniu domowych rozruchów; niedawno tu przyszedł batalion gwardyi Paryzkiej. Prawie wszyscy Officyerowie wojsk Elektorskich znajdują się teraz na lewym brzegu Renu. Sławna obrazów gallerya stolicy naszej ozdoba, najbardziej bogata z dzieł malarzów Niderlandzkich, zabrana, upakowana, odchodzi do Paryża. Cokolwiek tu i po innych miastach całego państwa znalazł nieprzyjaciel szacownego w malowaniu rzeźbie, księgach, wszystko unosi; nie przebaczył nawet posągowi Herculesa olbrzymiej postaci, który był w Weissenstein; wszystkie inne z ozdób dawnych zupełnie ogołocił.

LONDYN d. 7 lutego. Izba Parów koniec położyła handlowi Murzyńskiemu, stanowiąc, iż nieodmiennie ustać powinien d. 1 stycznia r. 1808; od d. 1 Maia r. terazniejszego żaden już okręt z portów Angielskich i osad naszych wychodzić nie ma do Afrykańskich brzegów na zakupienie niewolników; te które wprzód wypłyną, jeżeli przed d. 1 stycznia zawiną do cukrowych osad, mogą jeszcze lud kupiony przedawać.

Admiralicja w portach Chatham, Portsmouth i Plymouth wielką liczbę okrętów uzbrajać nagle kazała, które mają być użyte na morzu północnym; między innymi zalecono 16 starych okrętów liniowych na przewozowe przerobić, które żołnierza lądowego poniosą o niewiadomej wyprawy. Według projektu Ministra Windham, 200 t. ludzi z 800 t. już wybranych, Officyerowie pilnie ćwiczą w obrótach wojсковых.